

SIERPIEŃ

2

NIEDZIELA

Dziś N. M. P. Anielskiej
Jutro Zn. r. św. Szczepana

FEATRY

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro „Wielka miłość” Molnara z Osterwa.

TEATR POLSKI: Dziś i jutro „Dziewczyna i oni” Bus - Fekete. W reżyserji K. Borowskiego z Piskowską, Zabczyńską, Żeliską, Węgrzynem, Kondratem, Woskowskim, Brodniewiczem i Łuszczewskim.

TEATR NOWY: Nieczynny.

TEATR MAŁY: Nieczynny.

TEATR LETNI: Dziś i jutro „Podwójna buchalteria” w reżyserji Warneckiego z Dymszą, Orwidem, Brodniewiczem i Grossówną w rolach głównych.

TEATR KAMERALNY: Nieczynny.

TEATR MALICKIEJ: Dziś dwa przedstawienia: o 4-ej popoł. po raz 181-szy komedia Bus-Fekete „Trafiła pani generalowej” z Malicką, Ordonówną, Cieszkowską i inn. O 8-mej sztuka Shaw'a po raz 54-ty „Profesja pani Warren” z Malicką, Cieszkowską, Bay-Rydzewskim i inn.

Wkrótce premiera komedii rumuńskiej p. t. „Zamierzaj”.

WIELKA OPERETKA (Karowa 18): Dziś i jutro „Gejsza” pocz. 8.15 wieczór. Wkrótce premiera „Trzech walców” O. Straussa.

DZIEDZINIEC KOŚCIOŁA ŚW. KRZYŻA — codziennie o godz. 7.30 wiecz. „Syn marnotrawny” opowieść biblijna w 5 aktach.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś i codziennie rewja p. t. „Frontem do radości” z Ordonką, Symem, Krukowskim i Lawińskim na czele (7.30 i 9.45).

Jak polepszyć gatunek pieczywa w Warszawie?

Prawie żaden ze sklepów spożywczych nie bierze pieczywa z jednej piekarni, lecz z kilku, mieszając dobre pieczywo ze złym i wprowadzając w ten sposób w błąd spożywców, gdyż nie daje dzięki temu możności kupującego wolnego wyboru dobrego produktu i żądania tylko tego, jakie mu smakuje.

Wszystkie te niedogodności

O koordynację prac w zakresie budowy ulic

Fundusz Pracy na m. stoł. Warszawę przeznaczył w r. b. większe kredyty na budowę ulic w Warszawie, które oddał do dyspozycji władz miejskich. Z miarodajnej strony zwracają uwagę, że w akcji budowy ulic nie jest uwzględniona konieczność uporządkowania tych arterii, które są położone w osiedlach, powstałych z kredytów tego samego Funduszu Pracy, wydatkowanych za pośrednictwem T. O. R., a mianowicie na Kole i na Rakowcu.

W obydwu tych dzielnicach powstają corocznie nowe bloki o najtańszych mieszkaniach. Tymczasem wokoło tych osiedli brak jest całkowicie zabudowanych ulic. Wewnątrz osiedli ułożone są nawierzchnie przez same instytucje użytkownika. Nato-

można byłoby usunąć, gdyby został wprowadzony przymus wywieszania we wszystkich sklepach, sprzedających pieczywo tabliczek podających źródło pochodzenia pieczywa. Miałoby to donieść znaczenie dla podniesienia stanu zdrowotności ludności, gdyż piekarze byłoby zmuszeni do wypieku dobrego pieczywa.

Wszystkie te niedogodności

miast brak jest połączenia tych osiedli z istniejącymi arteriami wielkomiejskimi.

O przedłużenie linii autobusowej „C” na dworzec Gdański

Końcowa stacja linii autobusowej „C” mieści się na pl. Muranowskim, w niewielkiej odległości od dworca Gdańskiego, w dodatku na b. ciasnym placu, mającym ożywiony ruch kołowy. Zważywszy, iż szczególnie w dni przedświąteczne i świąteczne wszystkie tramwaje, nadchodzące z Żoliborza, są ogromnie przepełnione, przedłużenie trasy linii au-

tobusowej „C” z pl. Muranowskiego na dworzec Gdański jest ze wszechmiar wskazane tembardziej, że przedłużenie to nie spowodowałoby większych zmian w rozkładzie jazdy tej linii; wystarczałoby skrócenie czasu postoju na dworcu Głównym, a w ten sposób uzyskanoby jeszcze bezpośrednie połączenie autobusowe dwóch dworców w Warszawie.

Sklepiki spożywcze na lotniskach Rozsadnikami duru brzuszego

Zbliża się okres większego nasilenia różnego rodzaju chorób gastrycznych, duru brzuszego, czerwonki, biegunki etc. Przeważnie choroby te zalewają się do Warszawy z lotnisk podmiejskich, gdzie warunki sanitarne od lat pozostawiają wiele do życzenia. Brak dobrej wody, prymitywna kanalizacja, niechlujne utrzymywanie posesji, przyczyniające się do istniejącej plagi much i innych owadów, wszystko to stanowi znako-

mite podłoże dla powyższych chorób. Jednym z najważniejszych czynników w walce z omawianymi chorobami, jest nader ujemny stan, w jakim utrzymywane są sklepy spożywcze na lotniskach. O ile w stolicy dość rygorystycznie przestrzegane są odpowiednie przepisy (przechowywanie niektórych artykułów w gablotkach, przykrywanie owoców muslinem), o tyle na lotniskach przepisy te są zupełnie nieznanne.

Z miasta

KONCERTY I ZABAWY
Dziś od godz. 17-ej do 19-ej odbędą się następujące koncerty: 1) w parku Paderewskiego; 2) w parku Praskim; 3) na Ochocie (pola Mokotowskie) skwer obok Instytutu „Radowego”).

Zabawy publiczne odbędą się: na Ochocie (pola Mokotowskie), na Kole (dojazd tramw. Nr. 9 do ul. Deotymy lub Nr. 15 do końca), na Czerniakowie (Błonia Siekierki, ul. Czerniakowska Nr. 43), na Grochowie (dojazd tramwajami Nr. 23 i 24 do rogu ul. Grochowskiej i Al. Wasyngtona).

PRZEGLĄD POJAZDÓW

Z dniem 3-go sierpnia r. b. przegląd pojazdów (dorożek samochodowych, dorożek konnych, wozów ciężarowych, konnych i wózków ręcznych), który odbywał się dotychczas przy ul. Ogrodowej, zostaje przeniesiony na ul. Nalewki i odbywać się będzie w uliczce między gmachem b. więzienia a posesją Straży Ogniowej. Wjazd pojazdów na przegląd — od ul. Nalewki.

PARK NA WOLI

W poniedziałek, dnia 3-go sierpnia, o godz. 18-ej nastąpi uroczyste otwarcie i oddanie do użytku publicznego parku im. gen. Sowińskiego na Woli. Otwarcia parku dokona prezydent miasta w otoczeniu zapro-

szonych przedstawicieli sfer rządowych, samorządowych oraz reprezentantów organizacji społecznych. W ramach powyższej uroczystości Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego organizuje w godz. 18-21 bezpłatny koncert w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Dyr. Tramwajów i Autobusów Miejskich oraz bezpłatną zabawę publiczną pod hasłem „Góra Śląsk”!

ZJAZD 201 P. P.

Komitet zjazdu i Koła Żołnierzy 201 p. p. komunikuje, iż wszystkie zgłoszenia na Zjazd Koła Żołnierzy 201 p. p. należy kierować w dalszym ciągu na ręce mgr. Kowalczyka Łarjana Warszawa, ul. Płocka 57 i mgr. Rebskiego Władysława Warszawa, ul. Chełmska 50 m. 36.

Jednocześnie komitet zawiadamia, iż o terminie zjazdu będą rozestane imienne zawiadomienia.

OSZUSTWA NA WADZE

Ostatnio coraz częściej nabywający w sklepach spożywczych różne artykuły, stwierdzają po przyjęciu do domu, że niektóre torebki zrobione są ze specjalnie grubego papieru, nadto mają dna specjalnie grube i zwilżane wodą. Oczywiście wszyscy te manipulacje mają na celu oszukiwanie nabywców na wadze, przed czym należy przestrzec publiczność.

Raz po raz jakiś leśb pada ucięty, lecz smokowi wciąż nowe lby odrostają i nie zapowiada jego osłabienia.

Silny ośmio cylindrowy wóz kosztuje obecnie 24.000 zł. Przyczyną dla obywatela Stanów Zjednoczonych przy tamtejszych zarobkach i przy tamtejszym standardzie życia 3.500 zł. to mniej, niż u nas 2.000. Jeżeli chodzi o koszty utrzymania wozu, to części zamienné w Ameryce są pięćdziesiątkrotnie tańsze niż w Polsce, a benzyna czterokrotnie tańsza.

W tych warunkach w naszym zbieżnym kraju należy się dziwić, że wogóle mamy jeszcze kilka tysięcy dobrych samochodów. Niejednym przyzwyczajonym Amerykanin, posiadającym dwa, czy trzy wozy, w Polsce nie mógłby sobie pozwolić na jedno auto.

Powstaje pytanie:

— Gdzież się podziwiała owa kolosalna różnica w cenie? W czyjej tonie kieszeni?

Otóż wcale nie w kieszeni pośrednika, który zaledwie drobny zysk ma na sprzedanym wozie. Olbrzymia nadwyżka idzie do

Wystawy i muzea

Dziś i w ciągu całego tygodnia czynne są następujące wystawy, muzea i imprezy miejskie:

Muzeum Narodowe: czynne wszystkie działy w godzinach od 11-ej do 15-ej Malarstwo Polskie i Obce — Al. Podwale 15. Sztuka Zdobnicza — Al. 3-go Maja Nr. 13. Wstęp dla wszystkich 15 gr. Wystawa drzeworytów włoskich z XVI i XVII wieku, mieszcząca się w gmachu Muzeum Narodowego (Al. 3-go Maja 15), została przedłużona do dn. 1. VIII — 1936 r. Jednocześnie komunikujemy iż we wtorki i czwartki wystawę zwiedzać można również w godzinach od 17 do 19-ej, w pozostałe dni (oprócz poniedziałków) wystawa otwarta jest od 11-ej do 15-ej. Wstęp dla wszystkich 10 gr. dla wycieczek 5 gr. od osoby. Ogród zoologiczny — od godz. 9-ej do 7.30.

Cieplarnie na Rakowiec otwarte od godz. 10-ej do 12-ej. Wstęp bezpłatny za uprzednim porozumieniem się z kancelarią ogrodu.

RADJO

Niedziela, dnia 2 sierpnia.

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę”. 8.03 Aud. d. wsi. 8.45 Dzień por. 8.55 Progr. na dzisiaj. 9.00 Muzyka (pl.). 10.00 UROCZYSTOŚĆ WREĆCENIA SZTANDARU WOJSKU POLSKIEMU PRZEZ POŁONIE AMERYKANSKĄ. MSZE ŚW. ODPRĄWY BISKUP POŁOWY W. P. K. DR. JOZEF GAŁUZA (z Poznania). 11.00 „Shakespear w muzyce”. 11.45 Przegl. plastyczny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muz. w wyk. Ork. Symf. pod dyr. W. Buchwald (z Poznania). W przerwie poranku z Poznania około godz. 13.15: „Pilsudski nad Rubikonem” — fragment z książki Juliusza Kaden - Bandrowskiego p. t. „Rubikon”. 14.30 „Aud. dla wsi”. 15.00 Konc. rekl. 15.30 Lekkie piosenki i orkiestra Feruzzi (pl.). 16.30 Reportaż z życia. 17.00 Koncert solistów. Wyk.: T. Lifa (wolonczela), E. Maj (śpiew). Przy fortep. Ign. Rosenbaum. 17.30 TRANSMISJA z XI OLIMPIJADY W BERLINIE — BIEG NA 10.000 METRÓW Z UDZIAŁEM NOJI. 18.05 „Podwieczorek przy mikrofonie”. Koncert z ogródka hotelu „Bristol”. 19.55 Recital skrzypcowy St. Frenkla. Akomp. Ign. Rosenbaum. 20.25 „Poezja legionowa” — 1. wiersz poetycki w opr. J. Waśniewskiego (z Katowic). 20.40 Przegl. polit. — red. Wł. Besterman. 20.50 Dzień. wiecz. 21.00 POWSZECHNY TEATR WYOBRAŹNI: PREMIERA SŁUCHOWISKA JANA PARANDOWSKIEGO P. T. „GAŁAZA OLIWNA” (OLIMPIJADA STAROGRECKA). 21.45 Marcel Mule (saxofon) (pl.). 22.00 Transmisje i wiadomości z XI Olimpiady w Berlinie. 22.30 Wiad. sport. 22.35 T. Sygietyński: Pieśni i tańce góralskie (pl.). 23.00 Muz. tan. (cl.).

Poniedziałek, dnia 3 lipca.

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). 7.20 Dzień por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7.40 Kwintet H. Golda (pl.). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Skrzynka roln.” — inż. W. Tarkowski. 12.13 Dzień. połudn. 12.23 Kwintet W. Wilkosza. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 — 16.00 „O pajaku, który z głodu zjadł własną sieć” — opowiad. St. Kubickiego dla dzieci st. (z Poznania). 16.00 „Szlem w piosenkach” — lekka aud. muz. w wyk. Love Short (piosenki leśkie i międzynarodowe), chóru „Wesela Piątka”, L. Stepowskiego (piosenki przy lutni), J. Grabonia (trąbka), T. Seredyńskiego (solo fortep. łączące piosenki — Hot’ jazz i akompaniament) (ze Lwowa). 16.45 „Życie w gromadzie” — „Smak wspólnej pracy” — pogad. red. K. Muszałówny. 17.00 Konc. popularny w wyk. Orkiestry Filh. Warsz. pod dyr. J. Oziminskiego z Ciechocinka (przez Toruń). 17.50 „Królewska ryba — pstrąg” — pogad. — wygl. R. Wacek (ze Lwowa). 18.00 Konc. rekl. 18.50 Pogad. aktualna. 19.00 „Gawęda żołnierska” — mjr. St. Chudyba (z Wilna). 19.30 Głazunow: IV Kwartet smyczkowy a-moll op. 64. Wyk.: Warsz. Kwartet Smyczkowy. 20.00 Duety i piosenki w wyk. J. Godlewskiego i A. Boguckiego. 20.30 „Legenda Kościuski i legenda Pilsudskiego” — wygl. prof. A. Skalkowski (z Poznania). 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Konc. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego z udz. J. Radwanowskiego (śpiew). J. Warneckiego (recytacje). W programie utwory Ludwika Rogowskiego. 22.00 Transm. i wiad. z XI Olimpiady w Berlinie. 22.30 Wiad. sport. 22.35 Recital śpiewaczy A. Koltmana. 23.00 Muz. tan. w wyk. Małej Ork. P. R. z udziałem St. Lenarta (refreny).

KINA

ATLANTIC: „Noce egipskie”. AMOR: „Madame Butterfly” i „Przez z kryzys”. ACRON: „Tarzan nieustraszonyci”. BAL w Sayouy”. ADRIA: „Armia Ewy”. AS: Shirley Temple jako żywy zastaw. APOLLO: „Kochaj mnie dziś” i „Sztuka życia”. ANTINEA: „Jestem zbiegiem” i „Miłość Maturzystki”. BAŁTYK: „Komediant”. BIS: „Grzech” i „Pojedynek ze śmiercią”. COLOSSEUM (male): „Dwie Joasie”. CAPITOL: „Mały Marynarz”. CASINO: „Kaprys markizy Pompadur”. CORSO: „Za chwilę szczęścia” i rewja. CZARY: „Indyjscy piechury” i „Pieśń zdobywa świat”. ELITE: „Dla ciebie tańczę” i „Dom Nr. 56”. EUROPA: „Sobowótł królewski”. FAMA: „Tygrys Pacyfiku” i „Niebezpieczny kochanek”. FILHARMONJA: „Syn marnotrawny”. FLORIDA: „Chan” i „Pojedynek ze śmiercią”. FORUM: „Srebrne ostrogi” i „Transatlantyk”. HELIOS: „W poszukiwaniu miłości” i „Zaledwie wczoraj”. HOLLYWOOD: „Rotmistrz V. Werffen”. KOMETA: „Ta albo żadna”. MAJESTIC: „Nie oddam dziecka”. MASKA: „Quo Vadis” i Buster Keaton. MIEJSKIE: „Bengali”. MARS: „Melodje Wielkiego Miasta”. METRO: „Na fali wspomnień i rewja”. MEWA: „O czym śnią dziewczęta” i „Annapolis”. MINERWA: „Szaleńcy” (z życia (egj. Polskich). „Malibo”. MUCHA: „Wyprawy Krzyżowe” i „Młody las”. NOWA TOMBOLA: „Nasze siołeczko” i „Złodziej serc”.

OKO PRASKIE: „Jasnawidz” i „Czar wiedeńskiego walców”. PAN: „Nowe przygody Tarzana”. KINO PAR. 8-GO ANDRZEJA: „Nie miała baba kłopotu” i dodatki. POPULARNY: „Tajemnica Dra Chandlera” i rewja. PETIT TRIANON: „Ostatnia serepada” i „Wszystko żart”. PRAGA: „Zaczęło się od pocałunku” i „Rezerwista”. RAJ: „Nie miała baba kłopotu” i „Niedzielne brawerie”. RENA: „Kapitan Korkoran” i „Czy Lucyna to dziewczyna”. RIALTO: „Rece na stole”. ROXY: „Melodje Wielkiego Miasta”. ROMA: „Złoto”. SFINKS: „Czarownica” i rewja. SOKÓŁ: „Kochał tylko mnie” i „Reklama czyni cuda”. SORENTO: „Człowiek wilk” i „Pieśń nocy”. STYLOWY: „Wesoly Don Juan”. ŚWIAT: „Wielkie wydarzenie” i „Złodziej serc”. ŚWIATOWID: „Zapomniane twarze”. ŚWIAT: „Szanghaj” i „Arcylokaj”. TON: „Peter Ibbotson”. UCIECHA: „Epizod”. UNJA: „Mały pułkownik” i „Człowiek dwóch światów”. VARIETE: „Szczęście na ulicy” i „Dzień wielkiej przygody”.

Ogłoszenia drobne

ANGORY króliki rasowe młode do sprzedania. Wiadomość tel. 9-41-31.

MEBLE 100 ZŁ. miesięcznie płacąc można mieć piękną sypialnię, gabinet, salon lub jadalnię z cennych drzew egzotycznych, skromniejsze lecz solidne 50 miesięcznie. Kolosalny wybór. Urządzamy pensjonaty, kluby. Przyjmujemy obustunki stolarsko-tapierskie. Gwarancja solidności długoterminowy kredyt. Ceny bez konkurencyjne. Gotówka rabat. Zamieniamy stare na nowe. Radelicki, Nowy Świat 30, róg Pierackiego.

O dogodne połączenie Żoliborza z innymi dzielnicami miasta

W memorjale, wystosowanym do prezydenta miasta, zarząd Stow. Żoliborzan zaznacza między in., że podług posiadanych informacji, wybudowanie drugiego toru na ul. Marymonckiej zostało postanowione przez miasto,

Telefon na raty

Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna udziela ulg abonentom przy zakładaniu nowych aparatów. Należność za zainstalowanie aparatów rozkładana jest na 2 raty. Półowę wpłaca się przy zakładaniu aparatu, resztę zaś w miesiąc po założeniu telefonu.

„Wielki Marszałek” w czterech językach

Praca Wacława Lipińskiego o Marszałku Józefie Pilsudskim p. t. „Wielki Marszałek” po wyjściu z druku w języku niemieckim p. t. „Josef Pilsudski, der Grosse Marschall”, tłumaczona jest obecnie na język holenderski, włoski i angielski.

sensu, z drugiej urzędy podatkowe, gnębiące posiadaczy samochodu, z trzeciej podatki drogowe, z czwartej fatalne drogi, z piątej nieyeczliwy stosunek administracji i sądownictwa do pojazdów mechanicznych, wyrażający się w tem, że kierowcy są ścigani i karani, a naprzekład rowerzyści, dorożkarze i woźnice robią na jezdniach, co się im zwinie podoba, z innej strony, fantastyczna cena benzyny.

Wszyscy rozsądni ludzie w Polsce, cywilni i wojskowi wciąż wołają:

— Musimy się motoryzować! Bezpieczeństwo państwa, jego poziom ekonomiczny, jego rola w Europie w ogromnej mierze uzależniona jest od tego, czy motoryzujemy się jak najprędzej.

W dziennikach czytamy:

— Polska stoi na ostatnim miejscu w Europie, a na jednym z ostatnich w świecie pod względem ilości taboru samochodowego.

Osobistość urzędowa oświadcza:

— Pamiętajmy, o tem, że na Wschodzie i na Zachodzie posia-

damy sąsiadów, którzy na motoryzację kładą wielki nacisk i że sytuacja Polski z 25000 samochodów jest nie do zniesienia wobec Niemiec liczących obecnie 1.200 tysięcy samochodów oraz Rosji posiadającej około 240.000 samochodów, w czym jest 200.000 ciężarowych, gdy w Polsce zaledwie 5.000.

Pisma fachowe obliczają:

— Z dwudziestu pięciu tysięcy samochodów, jakie mamy w kraju, tylko około trzydziestu procent, czyli około ośmiu tysięcy nadaje się do użytku w armji.

Sytuacja jest, słowem, rozpaczliwa. I cóż się na to robi? A no, sprawa dostała się między tryby maszyny biurokratycznej. Stęknęła góra i urodziła się myśl. Zmniejszono podatki dla tych, którzy kupią samochód tańszy niż za dwanaście tysięcy. Dlaczego właśnie za dwanaście. W czyjej pustej głowie zaświtała ta cyfra? Czy dlatego popiera się import małych samochodów, że ich wioskowa przydatność jest prawie żadna, czy dlatego, by mniej konsumować benzyny krajowej?...

Nie, chodzi o to, by nie robić konkurencji P. Z. Inż.owi, produkującemu małe i również na wypadek wojny nieprzydatne wózki. Podobno P. Z. Inż. kosztowały nas tyle co... Gdynia. Z tego więc względu należy o nie dbać.

A już prawdziwym skandalem jest utrzymywanie ceny na poziomie 70 gr. za litr. Jednocześnie wywozimy naszą benzynę zagranicę i sprzedajemy ją tam po kilkanaście groszy za litr.

Nie będę się tu rozwodził o dalszych i ubocznych, a wciąż fatalnych skutkach demotoryzacji kraju. Wszyscy o tem wiemy i byłoby to waleniem w drzwi otwarte. Natomiast żadna próba przekonania Biurokracji powieść się nie może. Biurokracja bowiem jest głuchą i ślepą maszyną, maszyną bezmyślną.

I w rezultacie na naszą pociechę wystarczyć musi to, że mamy zmotoryzowanego premiera zamiast zmotoryzowanego kraju.

Jest pewną pociechą i to, że zmotoryzowany premier właśnie przy pomocy samochodu walczy z bestją apokaliptyczną biurokracji.